

# ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CONZIEKNE. 44

Red. i Adm. ul. Kościuszki w Lublinie. Nr 10—Ad. tel. „Ziemia—Lublin”

**CENA PRENUMERACY:**  
w Lublinie bez odosobnienia: miesięcz. k. 5.20, kwart. k. 15.50, półrocz. k. 31. rocz. k. 60; z odosobnieniem: mies. 6.—, kwart. k. 18.—, półrocz. kor. 36.—, rocznie kor. 72.—  
Na prowincji: miesięcz. kor. 7.—, kwart. k. 21.—, półrocz. kor. 42.—, rocznie kor. 84.—  
W okupacji niemieckiej: mies. kor. 7.50, kwart. k. 25.50, rocznie k. 90.

**CENA OGŁOSZEŃ:**  
Wiersz pettowy lub jego miejsce latdorazowe przed tekstem i kor. 30 hal., wśród tekstu 2 k. 50 h. za tekstem i k. 20 h. Niekrogi i kor. Na ostatniej stronie 90 hal. W drobnych za wyraz 16 hal. Korespondencje do Rosji 16 hal. za wyraz. Załączniki za 100 na prow. 2 kor. 50 hal., w miejscu i k. 30 h.

W sprzedaży obojętnej „Ziemia Lubelska” persona kosztuje 20 hal., popołudniowa 14 hal.

Administracja otwarta od 9-ej rano do 7-ej popołudniu.

REKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ.

## Telegramy.

### Oficjalni przedstawiciele Galicji i Śląska cieszyńskiego potwierdzają uroczystość fakt ich zjednoczenia z Państwem Polskim.

WIEDEN, 17.10 (BK). Na pełnym posiedzeniu austriackiej delegacji delegacji Daszyński, Długosz, Głabiński, Gernao i Tetmajer wręczyli następujący wniosek: „Polscy członkowie delegacji oświadczają uroczystość, że wszyscy polscy posłowie do Rady państwa w zupełnej zgodzie z publiczną opinią i z silną wolą wszystkich warstw ludności w kraju za jedyną polityczną podstawę dla polskiego narodu w monarchii, a w szczególności w Galicji i Wielkim Księstwie Cieszyńskim uważają oświadczenie złożone dnia 2 października 1918 r. w izbie posłów przez wszystkie polskie stronnictwa, i że od tej chwili uważają się za przynależnych i obywateli wolnego, zjed-

noczonego, niezależnego państwa polskiego, przyczem powołują się tak na znane oświadczenia prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, jak też na uznanie tychże przez monarchię centralną. Polscy członkowie delegacji żądają, by o. i k. rząd wdrożył bezwzględnie wszystkie potrzebne kroki, które do urzeczywistnienia zasad prezydenta Wilsona prowadzą i w jasny sposób zapewnił prawo polskiego narodu do udziału w światowym kongresie pokojowym, w przeprowadzeniu państwowych granic i wdrożeniu koniecznych gospodarczych układów pomiędzy suwerennym państwem polskim, a resztą państwa austro-węgierskiego.

### Ograniczenie władzy wojskowej w Niemczech.

BERLIN, 17.10. (BK). „Reichsanzeiger” ogłasza rozporządzenie cesarskie na mocy którego zmieniając prawo o stanie wojennym naczelny dowódca armii ma prawo wydawania rozporządzeń obciążających dowódców wojskowych tylko w porozumieniu z kanclerzem Rzeszy.

### Dążenia Węgrów.

BUDAPESZT, 17.10 (BK). W komisji spraw zewnętrznych delegacji węgierskiej przed przystąpieniem do porządku dziennego hr. Michał Karolyi wygłosił dłuższą mowę, w której poddał ostrej krytyce zewnętrzną politykę przed wojną i w ciągu wojny i domagał się zupełnej samodzielności i niezależności Węgier i zniesienia wszystkich wspólnych instytucji. Prezydent ministrów dr. Wekerle wystąpił przeciw wywodom hr. Karolyiego i zaznaczył, że jakkolwiek myślnie o uregulowaniu na szczytach państwowych stosunków delegacje są ciałem państwowym opartym na ustawie, które musi się uszanować, póki one istnieją.

### Protest Niemców gdańskich.

GDANSK, 17.10. (BK). Magistrat miasta wystąpił następujące telegramy do kan. le za Rzeszy, wszystkich sekretarzy Stanu i do Sejmu Rzeszy:

„Wilson chce połączyć wszystkie kraje o bezsprzecznie polskiej ludności w niezawisłe nowe Państwo polskie. Wobec tego stwierdzamy, że Gdańsk nigdy nie może należeć do tej Polski. Nasze stare miasto Hanzj Gdańsk powstało i rozrosło się przez kulturę niemiecką, zastrzegamy sobie prawo narodów stanowienia o sobie. Chcemy na zawsze pozostać Niemcami.”

### Nowy zamach na Lenina.

LIPSK, 17.10. (B. K.). Korespondent „Leipziger Ztg.” donosi z Kijowa, że w Kursku popełniono zamach na Lenina. Sprawca nazwiskiem Dwonicki został zaareztowany. Lenin odniósł podobno rany na ramieniu przez strzały.

### Wilson żąda opróżnienia wszystkich terenów okupowanych.

Pisma wiedeńskie stwierdzają, że odpowiedź prez. Wilsona na propozycję pokojową państw centralnych została między innymi fałszywie przetłumaczona także w jej istotnym punkcie, odnosząc się do kwestii opróżnienia zajętych obszarów.

Odnosny ustęp noty prez. Wilsona brzmi dosłownie:

„Wszelkie zaufania godne rozważanie (kwestii rozejmu) zależeć będzie oczywiście od zgody państw centralnych na to, że swoje wojska natychmiast wszędzie cofną z obszarów siłą obsadzonych”.

W ten sposób wyjaśnia się nieodwołalnie, iż prez. Wilson domaga się opróżnienia wszystkich bez różnicy obszarów zajętych przez wojska państw centralnych.

### Proklamowanie republiki czesko-słowackiej w Pradze.

Praga, 15 października.

Wczoraj przyszła w Pradze do zapowiedzianej już od dłuższego czasu proklamacji republiki czesko-słowackiej. Nie odbyła się ona jednak w projektowanej pierwotnie uroczystej formie, lecz tylko przez obwieszczenie republiki na kilku zgromadzeniach i przez rozrzućnięcie proklamacji w setkach tysięcy egzemplarzy po całym mieście.

### Hiszpanja przeciw Niemcom.

Z Hiszpanji donoszą:

Rada ministrów postanowiła konfiskację handlowych okrętów niemieckich przebywających w przystaniach hiszpańskich.

### Pożyczka państwowa polska

Warszawa, 16 października.

Wobec nagłej potrzeby uruchomienia całego aparatu państwowego, rząd polski ma zamiar jak slychać, zaciągnąć większą pożyczkę wewnętrzną.

### Bolszewiccy agitatorzy w Krakowie.

„Ilustrow. Kurj. Codz.” donosi, że w Krakowie pojawili się agitatorzy bolszewiccy, zaopatrzeni w wielką ilość pieniędzy.

### Ratyfikacja traktatu pokojowego pomiędzy Ukrainą a Niemcami.

(Od kijowskiego korespondenta „Ziemi Lub.”)

W n-rze 53 „Derżawn. Wistnyka” ogłoszona została hramota hetmana całej Ukrainy, wydana na mocy uchwały rady ministrów o ratyfikacji traktatu pokojowego, zawartego pomiędzy Ukrainą a Niemcami.

Hramota zawiera: 1) podpisany w Brześciu Litewskim dn. 9 lutego 1918 traktat pokojowy pomiędzy Ukrainą a Niemcami, Austro-Węgrami, Bułgarią, Turcją, 2) protokół z dn. 4 marca 1918 r. i 3) umowę dodatkową z dn. 9 lutego 1918 r.

Po przytoczonym in extenso tekście pomienionych dokumentów czytamy w hramocie: „Na mocy powyższego, ja hetman całej Ukrainy, postanowiłem przytoczony wyżej traktat zatwierdzić, wykonywać takowy stanowczo i nienaruszalnie obecnie w i przyszłości, ra dzie zaś ministrów państwa ukraińskiego rozkazuję dokończyć wymiany aktów ratyfikacyjnych w miejscu wymienionym w traktacie.”

Popierajmy

Macierz Szkolna

### Po ostatniej nocy St. Zjednoczonych.

Hr. Burian wierzy w rychły pokój.

WIEDEN, 17.10 (BK). W komisjach spraw zewnętrznych austriackiej delegacji minister spraw zewnętrznych powołując się na swe exposé oświadczył, że chce dodać kilka uwag odnośnie do tego, o ile można od wczoraj uważać sytuację za zmienioną. Minister stwierdza, że po spokojnem zbadaniu treści ostatniej odpowiedzi Stanów Zjednoczonych na ostatnie oświadczenie rządu niemieckiego nie widzi żadnego powodu do zmiany choćby jednego słowa w swoim exposé. „Stwierdziłem oświadczenia minister—na początku exposé ze szczera radością, że otwierają się przed narodami widoki zawieszenia w niedługim czasie działań nieprzyjacielskich na wszystkich frontach i rozpoczęcia rokowań, celem zawarcia powszechnego, trwałego sprawiedliwego pokoju. Nadzieję tę wyrażam także dziś w pełnej

mierze, jeżeli bowiem weźmiemy pod uwagę treść odpowiedzi Wilsona, to nie ma w niej żadnego punktu, który mógłby nas tej nadziei pozbawić, lub wzbudzić przypuszczenie, że nie tak rychło nastąpi wstrzymanie działań nieprzyjacielskich. Działania nieprzyjacielskie nie mogą, sądząc po stanie rzeczy, dłuższy czas być dalej prowadzone. Istotny polityczny punkt noty Wilsona wskazujący na warunek, że żadnej potędy nie może przysługiwać prawo swobodnego niezależnego rozstrzygnięcia o kwestii wojny i pokoju jest już załatwiony, co Niemcy niewątpliwie zaznacza w swej odpowiedzi, a to w ten sposób, że w Niemczech kwestję kto w przyszłości ma rozstrzygać o wojnie i pokoju uregulować się ma przez zmianę ustawy konstytucyjnej.

### Koalicja odpowie Niemcom nieprzychylnie?

LONDYN, 17.10 (tel. wł.). Biuro Reutersa donosi: Między rządami państw koalicyjnych nastąpiła wymiana myśli, która wskazuje na to, że odpowiedź koalicji na notę niemiecką będzie nieprzychylna.

### Anglicy w Menin.

LONDYN, 17.10. (B.K.) (Reuter). Anglicy zajęli Menin.

### Niemcy szukają nową linię obronną.

BERLIN, 17.10 (tel. wł.). Jeden z postępowych posłów oświadczył korespondentowi „Abend” co napisało: Jak się dowiaduje, są czy-

nione obecnie na wielką skalę przygotowania do stworzenia żelaznej linii obronnej na zachodniej granicy Niemiec. Szkoły w Berlinie natychmiast po rozpoczęciu opróżnienia zachodnich obszarów będą zamknięte, celem urządzenia w nich lazaretów dla więcej niż 30,000 rannych, którzy będą przewiezieni z lazaretów w Brukseli.

### Dalsze zmniejszenie władzy cesarza niemieckiego.

BERLIN, 17.10 (tel. wł.). Na ostatnim posiedzeniu Rady Związkowej przyjęto projekt ustawy o zmianie artykułu 11 Konstytucji państwowej. (Art. 11 dotyczy prawa cesarza wypowiedzania wojny i zawierania pokoju).

# Wielka manifestacja stolicy.

Warszawa, 15 października.

Warszawa uczęła wczoraj obalenie dzieła rozbiorów. Zabito mocniej i radośniej to serce Polski, które zniosło tyle bólów, rozczarowań, tyle sztucznych podnieceń.

Pod sztandarem kościuszkowskim: Całość i Niepodległość zgromadzą się wszystkie warstwy dla urzeczywistnienia testamentu największego Polski obywatela. Jak Polska długa i szeroka rozbrzmiewać będzie jedno hasło i zgodnym rytmem uderzać będą wszystkie serca.

## Święto powszechne.

Wbrew pewnym przypuszczeniom i obawom, że program uroczystości wczorajszych będzie podyktowany Warszawie przez grupy socjalistyczne—okazało się dowodnie, jak słabe siły i jak mało popularności mają te żywioły. Warszawa dała się porwać, ale nie hasłom walki klasowej; lud warszawski manifestował swe uczucia i ideały narodowe, tłumione przez 3 lata przez obcych.

Miasto od wczesnego ranka przybrało nastrój świąteczny. Domy przyozdobiono chorągiewkami i emblematami narodowymi. Tłumy ludności wyszły na chodniki, część podążała do kościołów na uroczyste nabożeństwa, a przede wszystkim do Fary.

## W Katedrze.

Już o godz. 9 rano ul. Śt. Jańską zapelnily tłumy. Wnętrze katedry wypełnił las różnobarwnych sztandarów i porpców.

## Na Placu Zygmunta.

Plac Zygmunta zapelnil się tymczasem publicznością, która z pewną niecierpliwością spoglądała w głąb Krakowskiego Przedmieścia. Spodziewano się pochodów, manifestacji, ale nikt prawie z zebranych nie wiedział co będzie, gdyż projekt uroczystości rzucony był nagle i dorywczo, zaledwie dzień przedtem i nie ustalono szczegółowego programu.

Niecierpliwy wzrok, wpatrzony w Krakowskie Przedmieście i dalej w Nowy Świat, dojrzał czoło imponującego pochodu.

## Polskie korpusy wschodnie.

W myśl uchwały z dnia poprzedniego zebrali się b. oficerowie i wielu b. żołnierzy wschodnich korpusów o 8 i pół w Dolinie Szwajcarskiej i około 10 godziny wyruszył pochód krokiem wojskowym ku kościołowi Zbawiciela z muzyką i sztandarem, a stamtąd Marszałkowską, Alejami Jerozolimskimi, Nowym Światem i Krakowskim Przedmieściem na Plac Zygmunta. Przeszło 1000 dziarskich wojaków maszerowało przy dźwięku pieśni narodowych, publiczność witała ich głośnymi okrzykami, jako tych, którzy ostatni walczyli o Polskę zjednoczoną i niepodległą.

Przewodził pochodowi wódz III dywizji, generał-porucznik Józef Leśniewski, komendę miał b. dowódca I legjonu, pułkownik Jan Rządowski, kolumnę czołową prowadził adiutant I legjonu, podkap. St. Wecki.

Wśród generalicji, która szła w osobnym szeregu, zauważyliśmy — generała Michelisa, generała Olszewskiego, gen. Suryna-Massalskiego, gen. Szamotę oraz dowódców pułków i baterji polskiej formacji na wschodzie.

W miarę, jak pochód ten zbliżał się do kolumny Zygmunta, witany przez publiczność entuzjastycznie, przylaczały się doń grupy zorganizowane młodzieży akademickiej.

Przed zamkiem pochód stanął i wnet cały plac zapelnil się wielotysięczną rzeszą. Z Krakowskiego Przedmieścia napływały olbrzymie tłumy.

Muzyka legjonu wschodniego gra „Jeszcze Polska“ i „Rotę“. Tłum z początku nieśmiało, później coraz głośniej wtóruje.

Tymczasem kończy się nabożeństwo w Katedrze. Napływają sztandary cechowe i wioślarskie, studenci formują się w zwarte szeregi — pochód zwiększony i wzbogacony nową barwą rusza

z powrotem. Publiczność się rozgrzewa, okrzyki zlewają się w jeden chór entuzjazmu. Kwiaty padają na piersi żołnierzy. Gorączka udziela się kilkudziesięciu tysiącom widzów. Padają okrzyki na cześć Polski Zjednoczonej, na cześć Wilsona, Hallera i innych. Wśród potężnych dźwięków „Roty“ olbrzymi już pochód skręca w Nowy Świat, Aleje Jeroz., a stamtąd w Marszałkowską i na Szopena. Tłum odprowadza żołnierzy z legionów wschodnich do Doliny Szwajcarskiej.

## Pochód od WW. Świętych.

Również odbyło się wczoraj wspaniałe nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych, które odprawił ks. prałat Leon Gościński z Malkini, mówę zaś o charakterze podniosłe patriotycznym wygłosił ks. prałat Godlewski.

Po nabożeństwie wyruszył ze świątyni wielotysięczny pochód ze sztandarami i skierował się ulicą Królewską przed pomnik Mickiewicza. W pochodzie, złożonym przeważnie z robotników, wzięła udział również młodzież uniwersytecka. Przed pomnikiem Mickiewicza wygłoszone zostały dwa przemówienia, gorąco oklaskiwane przez licznie zgromadzoną publiczność.

Poczem pochód ruszył w stronę Nowego Świata i samorzutnie udał się przez Świętokrzyską na ul. Czackiego, gdzie zatrzymał się przed gmachem Techników, jako siedzibą Koła Międzypartyjnego, któremu urządzono owację.

Wówczas wstąpił na prowizoryczną mównicę prezes Koła Międzypartyjnego p. Józef Świerzyński i w krótkich słowach podziękował za ten hołd, przy czem podkreślił, iż nie jest to chwila na krytykowanie kogokolwiek, lecz należy zjednoczyć się wszystkim we wspólnej miłości dla Polski zjednoczonej i niepodległej i wspólnej dla niej pracy.

Okrzykiem „Niech żyje Polska zjednoczona i niepodległa“, zakończył p. Świerzyński swoje przemówienie, tłum podniósł je wielotysięcznym głosem.

Po odśpiewaniu „Boże coś Polskę“ i „Jeszcze Polska nie zginęła“ pochód się rozwiązał.

## Inne manifestacje.

Do późnego wieczora snuły się tłumy po ulicach; sklepy, restauracje i kawiarnie były zamknięte; ruch tramwajowy zamarł, pisma nie wyszły (oprócz żydowskich), praca zawodowa wszędzie stanęła. W większości szkół lekcje się odbyły. Popołudniu odbyły się tłumne wiece: w Filharmonji, gdzie przemawiali poseł Daszyński z Krakowa i W. Stęroszewski, w Rozwoju, w teatrze Staszycy i w wielu innych salach.

Pozatem były tu i ówdzie mniej lub więcej udane próby manifestacji, którym jednak kładły kres nieprzewidywane przeszkody. Na ogół jednak odbyło się poza lżejszymi wypadkami bez większych ofiar.

## Manifestacje socjalistyczne. Starcia z Niemcami.

„Nowa Gazeta“ pisze w numerze wtorkowym:

Wszystkie fabryki, warsztaty kolejowe, kolejki podjazdowe, tramwaje stanęły na wezwanie P.P.S.

Następnie na wezwanie P. P. S. skupili się robotnicy na ulicy Chłodnej. Cała ta dzielnica robotnicza została otoczona kordonem wojsk niemieckich uzbrojonych w karabiny maszynowe.

Po tej drodze, którą miał iść pochód robotniczy, były rozmieszczone większe lub mniejsze oddziały wojska, demonstracyjni nabijające karabiny swe ostrymi nabojami.

Przed 12-tą na rogu Żelaznej i Chłodnej został rozproszony przez wojska niemieckie pochód P. P. S., który ciągnął z Woli. Żołnierze używali kolb i bagnietów i odebrali sztandary czerwone.

Drugi pochód P. P. S., składający się z kilku tysięcy robotników, który wyruszył o 12 z Chłodnej i wszedł Elektralną na Pl. Teatralny, tu został zaatakowany przez oddział wojska niemieckiego, który również puścił w ruch kolby i bagnety, waląc na ziemię i deptając kobiety i dzieci, wytaczając na „plac boju“ karabiny maszynowe. I tu

zostały zdobyte trofeja w postaci czerwonego sztandaru. Jedna część rozproszonych manifestantów ruszyła pochodem z Królewskiej, Marszałkowską, Jerozolimską do Nowego Świata, gdzie została zaatakowana przez żołnierzy i schutzmanów. Druga część Krakowskim Przedmieściem, Nowym Światem, Alejami Ujazdowskimi, Wilczą, wyszła na Marszałkowską, gdzie wobec nadciągania wojska niemieckiego z karabinami maszynowymi rozwiązała się.

## Pod broń!

### RADA REGENCYJNA

do oficerów i żołnierzy wszystkich formacji Wojska Polskiego:

**W związku z naszym orędziem do Narodu Polskiego z dn. 7. X. b. r. i dekretem o objęciu przez nas władzy nad Wojskiem Polskiem i zmianie roty przysięgi z dnia 12. X. b. r. zwracamy się do Was oficerowie i żołnierze, którzyście zbrojnie służyli Ojczyźnie w Legionach Polskich — z gorącym wezwaniem do niezłomnego stawienia się pod sztandary wojska Polskiego tworzącego się w stolicy Państwa.**

**Żołnierze! Wykonajcie Wasz obowiązek! Ojczyzna na Was liczy.**

Warszawa, d. 12 października 1918 r.

† Aleksander Kakowski,  
Dzisieśław Lubomirski,  
Józef Ostrowski,

P. M.

za

Prezydenta ministrów

B. Broniewski.

## Ograniczenie cenzury w Warszawie.

Wtorkowa warszawska „Nowa Gazeta“ donosi:

W numerze sobotnim „Nowej Gazy“ wydrukowaliśmy list naszego redaktora do niemieckiego Wydziału prasowego. Obecnie od Wydziału Prasowego otrzymujemy list, będący odpowiedzią na zajęte przez nas stanowisko.

Oto treść listu:

Redakcja „Nowej Gazety“ w Warszawie.

Mam zaszczyt w załączniku przesłać treść rozporządzenia pana naczelnika zarządu, które otrzymał dzisiaj wydział prasowy.

Stosownie do treści nic już nie stoi na przeszkodzie wolnemu omawianiu i rozważaniu sprawy wewnętrznej i politycznej organizacji przyszłego Państwa Polskiego.

W wypadkach wątpliwych wydział prasy chętnie gotów jest dać wyjaśnienia.

Naczelnik Wydziału Prasy Mohr.  
d. 13 października.

## Zamach na Radę Regencyjną?

Gazety krakowskie donoszą z Warszawy: Olbrzymią sensację wywołała w całej Warszawie wiadomość o zorganizowanym przez narodową demokrację zamachu na Radę Regencyjną. Chcąc uzyskać pomoc innych stronnictw, narodowa demokracja zwróciła się do Narodowego Związku robotniczego i Polskiej Partji Socjalistycznej z odpowiednimi propozycjami, sama zaś przygotowała do tego oddziały „białej gwardji“. Zamach miał być wykonany w nocy z 11 na 12 b. m., oddziały „białej gwardji“ ze sprzymierzeńcami miały owdłanąć mieszkaniami regentów i zmusić ich do ustąpienia na korzyść pewnego arystokraty polskiego, połączonego bliskimi węzłami z hr. Maurycym Żamoy-skim.

Byłby on jedynym regentem. Wbrew oczekiwaniom narodowej demokracji, obydwie wymienione partje nie tylko odpowiedziały odmownie, ale zapowiedziały w razie potrzeby czynne wystąpienie w obronie Rady regencyjnej, nie cofając się nawet przed walką w obronie rządu.

Takie stanowisko tych partji uniemożliwiło wykonanie zamachu.

## Socjaliści niemieccy w obawie przed zamachem stanu ze strony wszechniemców.

Z Berlina donoszą:

Fortuna kołem się toczy. Socjaliści zasiedli na fotelach ministerjalnych, wszechniemcy zaś wyszli na ulicę demonstrować... A widocznie te wołania demonstrantów, zwrócone do „żelaznego Hindenburga“ muszą mieć charakter niepokojący, skoro socjalistyczny „Vorwaerts“ występuje z artykułem przestrzegającym wszechniemców, by „nie igrali z ogniem.“

Z artykułu tego dowiadujemy się, że demonstracja, urządzona w Berlinie pod pomnikiem Hindenburga, jest hasłem do dalszych demonstracji w całych Niemczech. Charakterystyczny jest liczny udział w tych manifestacjach ze strony oficerów, a także zupełnie obojętne zachowanie się policji.

„Vorwaerts“ przypuszcza, że wszechniemcy dążą do wywołania ruchu, którego celem jest obalenie rządu ludowego i wprowadzenie dyktatury dla dalszego prowadzenia wojny. Wobec takiego niebezpieczeństwa socjalistyczny organ apeluje do mas ludowych, by pod osobistą ochronę wzięły zdobytą wolność i umiały zdecydowanie wystąpić przeciwko dalszym podżeganiom wszechniemckim.

## KRWAWIE ZAJŚCIA W BUŁGARJI.

Berlin, 15 października.

„Vossische Zeitung“ donosi z Sofji, że należy się liczyć z możliwością nowych wewnętrznych zaburzeń w Bułgarji, a to głównie dlatego, ponieważ w kraju wzmagają się ruch bolszewicki. W pobliżu Dedeagaczu przyszło do gwałtownego starcia między wojskiem a robotnikami.

## FOCH CHORY NA HISZPANKĘ.

Według nadeszłych do Genewy telegramów z Paryża, marszałek Foch zachorował na hiszpankę i dlatego musi zamierzoną podróż do Londynu odłożyć.

## Ze sceny i estrady.

### Teatr Wielki.

Dziś silna i barwna sztuka Bolesława Górczyńskiego „Konstytucja“. Piątek zapowiada operetę J. Offenbacha „Orfeusz w piekle“.

### „Wesoły ul“.

Bieżącemu programowi „Wesołego ula“ przybyło świetne urozmaicenie w postaci gościnnych występów znakomitej śpiewaczki p. Zofji Wojnowskiej, tenora p. Stefana Szczuki i artysty p. Tadeusza Pola.

### Teatr Powszechny.

Dziś ostatni raz demonstrowana będzie doskonała kinokomedja w 5 częściach p. t. „Gdzie jest Coletti“; poza tem dział koncertowy. P. Cetnerski wypowie „Bitwę pod Racławicami“.

## Potrzebny

# W o ż n y

może być chłopak od 18 do 20 lat.  
do Administracji „Ziemi“.

## Star. Felcer Ch R.

z wieloletnią praktyką w szp.

### WENERYCZNYM

Św. Łazarza w Warszawie.

Zam. w Lublinie. Dolna p. Marji 24 m. 19.

1794

Zgubiono portfel w którym znajdowały się: paszport na imię Romana Wojciechowskiego, legitymacja urzędnicza z C. i K. Gubernatorstwa Wojakowskiego w Lublinie, świadectwo o zwolnieniu od powinności wojskowej, krzyż zasługi, oraz 30 koron. Łaskawy znalazca zechce odnieść za nagrodą do Admin. „Ziemi Lub.“ 2403